

Sygn. akt II Kp 80/14

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2014r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Jawor

Protokolant: Ewelina Zachilska

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonego Z. W.

w przedmiocie umorzenia śledztwa

na podstawie art. 465 § 2 k.p.k.

postanowił :

zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonego **Z. W.** z dnia 3 stycznia 2014r., na postanowienie Prokuratury Rejonowej w D. z dnia 20 grudnia 2013r., w przedmiocie umorzenia śledztwa nie uwzględnić i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

W dniu 26 lutego 2013r. do Prokuratury Rejonowej w D. wpłynęło zawiadomienie pełnomocnika Z. W. o podejrzeniu popełnieniu na jego szkodę przestępstwa określonego w art. 270 § 1 k.k., art. 271 k.k. oraz art. 286 k.k., polegającego na podrobieniu podpisu pokrzywdzonego pod oświadczeniem z dnia 7 lutego 2011r.

Postanowieniem Prokuratury Rejonowej w D. z dnia

4 czerwca 2011r., w sprawie o sygn. akt (...) umorzono zostało dochodzenie przeciwko M. K. podejrzanemu o to, że w lipcu 2011r. w Ł. w celu użycia za autentyczny podrobiła dokument w postaci oświadczenia z dnia 7 lipca 2011r. o zezwoleniu na czasowe wejście na działkę nr (...) w związku z przebudową napowietrznej linii średniego napięcia poprzez jego podpisanie imieniem i nazwiskiem Z. W. tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. – wobec uznania, że czyn ten nie stanowi przestępstwa z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości (tj. o czyn z art. 17 § pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.). Jednocześnie wyłączono z akt dochodzenia przeciwko M. K. do odrębnego postępowania materiały w części dotyczącej czynu polegającego na przekroczeniu w lipcu 2011r.

w Ł. przez pracowników samorządowych swoich uprawnień poprzez nakłonienie M. K. do podrobienia dokumentu w postaci oświadczenia z dnia

7 lipca 2011r. o zezwoleniu na czasowe wejście na działkę nr (...) w związku

z przebudową napowietrznej linii średniego napięcia, czym działano na szkodę interesu Z. W., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (sygn. 2 Ds. 274/13/Sp).

Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2013r. Prokuratura Rejonowa w D. umorzyła śledztwo prowadzone pod sygnaturą (...) w sprawie przekroczenia uprawnień w lipcu 2011r., w Ł., przez pracowników samorządowych Urzędu Gminy w Ł. poprzez nakłonienie M. K. do podrobienia dokumentu w postaci oświadczenia z dnia 7 lipca 2011r., o zezwoleniu na czasowe wejście na działkę nr (...), stanowiącą własność Z. W., w związku z przebudową napowietrznej linii średniego napięcia dla inwestycji pn. „Moje boisko O.2012”, czym działano na szkodę Z. W. tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.). W uzasadnieniu wskazano, iż ustalenia poczynione

w toku śledztwa oraz dochodzenia w sprawie (...) wskazują, że M. K. podpisał się na oświadczeniu datowanym na dzień 7 lipca 2011r. imieniem i nazwiskiem pokrzywdzonego Z. W.. Z relacji M. K. wynika, że nie był on w żaden sposób zmuszony do złożenia istotnego podpisu, nie była na niego wywierana żadna presja, a decyzję w tym przedmiocie podjął samodzielnie uznając, że ważniejsze jest dobro młodzieży, która będzie korzystać z realizowanej inwestycji. Wprawdzie świadek wskazał, że istotny podpis złożył on w Urzędzie Gminy w Ł. w obecności A. B. (1) oraz M. S. (1), którzy obserwowali ten fakt i w żaden sposób nie zareagowali na jego działanie. Prokuratora podniósł, iż podkreślenia wymaga okoliczność, że przesłuchani urzędnicy kategorycznie zaprzeczyli jakoby byli świadkami wskazanej sytuacji. Jednocześnie wskazano, że brak jest jakichkolwiek dowodów obiektywnych, które pozwoliłyby na weryfikację w zakresie prawdziwości twierdzeń M. K. oraz podejrzewanych. W ocenie Prokuratora, brak jest zatem jednoznacznych dowodów, które wskazywałyby, że istotnie podejrzewani urzędnicy przekroczyli swoje uprawnienia, przy jednoczesnym braku istnienia dowodów przeciwnych.

Na postanowienie Prokuratury Rejonowej w D.

z dnia 3 stycznia 2014r. w przedmiocie umorzenia śledztwa, zażalenie złożyła pełnomocnik pokrzywdzonego Z. W. wnosząc o jego uchylenie. Przedmiotowemu postanowieniu zarzucono: przedwczesność, polegająca na zamknięciu śledztwa poprzez jego umorzenie poprzestając na dokonaniu ustalenia, iż funkcjonariusze publiczni będąc zatrudnieni w Urzędzie Gminy Ł. nie popełnili czynu z art. 231 k.k., nie rozważając możliwości popełnienia przestępstwa niedopełnienia obowiązku, polegające na nie wyeliminowanie z obrotu sfalszowanego dokumentu, pomimo wiedzy w tym zakresie i działania tym na szkodę interesu publicznego, jakim jest fałszowanie dokumentu oraz działanie na szkodę interesu prywatnego zawiadamiającego. Ponadto zarzucono dokonanie rażąco błędnego ustalenia polegającego na nieprawidłowym uznaniu, iż brak jest danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., podczas, gdy w ocenie skarżącego bezspornym pozostaje fakt sfalszowania dokumentu przez M. K., a na podstawie ustaleń dokonanych w sprawie można dojść do przekonania nie budzącego wątpliwości, iż sfalszowania tego dokonano w obecności, bądź za wiedzą funkcjonariuszy publicznych, którzy działali z zamiarem bezpośrednim, a ponadto nie budzi wątpliwości, iż dokonano zaniechania wycofania niniejszego sfalszowanego dokumentu z obrotu prawnego, pomimo powzięcia o fakcie tym wiedzy. Skarżąca zarzuciła także uniemożliwienie pełnomocnikowi zawiadamiającego udziału

w postępowaniu, poprzez zaniechanie informowania pełnomocnika o terminach czynności z jej udziałem, o przebiegu postępowania, czym uniemożliwiono jej czynny udział w postępowaniu. Takie działanie w przekonaniu skarżącej niewątpliwie spowodowało uniemożliwienie złożenia stosownych twierdzeń i wniosków dowodowych mających na celu ewentualne zmodyfikowanie, bądź uzupełnienie treści zawiadomienia. Tym samym w ocenie skarżącej umorzenie śledztwa jest przedwczesne i nieprawidłowe.

Prokurator Rejonowy w D. przekazując powyższe zażalenie do rozpoznania Sądowi, wniósł o jego nieuwzględnienie i utrzymanie zaskarżonego postanowienia w mocy. W uzasadnieniu wskazano, iż wbrew twierdzeniom pełnomocnika pokrzywdzonego, został on poinformowany o fakcie prowadzenia postępowania poprzez doręczenie zawiadomienia z dnia 4 czerwca 2013r., na którym określono szczegółowo przedmiot wyłączenia oraz numer Ds. nowej sprawy. Pełnomocnik pokrzywdzonego został zatem poinformowany o tym, że prowadzone jest nowe postępowanie i jako podmiot profesjonalny powinien podjąć działania, w celu zapewnienia właściwego reprezentowania interesów pokrzywdzonego. Podniesiono także, że przepisy kodeksu postępowania karnego

w części dotyczącej przeprowadzanych dowodów w toku postępowania przygotowawczego nie formułują obowiązku informowania przez prowadzącego lub nadzorującego postępowanie o wszystkich czynnościach podejmowanych w sprawie,

a wręcz obligują stronę do wskazania czynności, w której chce uczestniczyć (art. 317 k.p.k.). Odnośni zarzutów dotyczących prawidłowości podjętej decyzji merytorycznej, wskazano, że pełnomocnik pokrzywdzonego nie wskazał żadnych argumentów, które podważałyby słuszność podjętej decyzji, a nadto nie wskazał, żadnych dowodów, które w jego ocenie pozwoliłyby na weryfikację podjętej

w sprawie decyzji.

W toku przeprowadzonych czynności ustalono, że w 2011 r. Gmina Ł. realizowała inwestycję związaną z budową zespołu boisk pod nazwą „Moje boisko O. 2012”. Inwestycja ta była współfinansowana przez Ministerstwo Sportu, Urząd Marszałkowski oraz Gminę Ł.. Referat budownictwa

w Urzędzie Gminy w Ł. zajmował się przygotowaniem dokumentacji projektowej oraz uzyskaniem wszelkich pozwoleń i zgód. Inwestycja ta sąsiadowała

z działką oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) stanowiącą własność Z. W., na terenie której znajdował się słup energetyczny średniego napięcia. Dla realizacji inwestycji wymagane było wykonanie prac polegających na przepięciu linii przesyłowej w kierunku nowo postawionego słupa na działce stanowiącej własność gminy. W tym celu konieczne było wejście na teren nieruchomości stanowiącej własność Z. W., a tym samym uzyskanie stosownej zgody właściciela nieruchomości. W tym celu pracownicy Urzędu Gminy w Ł. sporządzili druk oświadczenia, które następnie zostało podpisane przez M. K. imieniem

i nazwiskiem właściciela działki. W toku postępowania przesłuchano w charakterze świadków: M. K. oraz pracowników Urzędu Gminy w Ł.: M. S. (2) (inspektora w Referacie Budownictwa) i A. B. (1)

(kierownika Referatu Budownictwa). M. K. zeznał, że na prośbę M. S. (2) udał się do Urzędu Gminy w Ł., gdzie przedstawione mu zostały problemy, jakie wyłoniły się na etapie projektowania inwestycji O. związane

z koniecznością przebudowy linii energetycznej i koniecznością wejścia na czas niezbędnych prac na teren działki Z. W.. M. K. wskazał, iż pracownicy (...) mieli stwierdzić, że ktoś z rodziny musi podpisać oświadczenie

o zgodzie na wejście na działkę Z. W.. Po wysłuchaniu urzędników M. K. uznał, że podpisze się na tym oświadczeniu, od urzędników otrzymał gotowy druk i wówczas podpisał się na nim imieniem i nazwiskiem Z. W.. M. K. podkreślił,

iż nikt go do tego nie nakłaniał, nie była wywierana na niego w żadna presja, nie był w żaden sposób zmuszany do złożenia podpisu, była to jego samodzielna decyzja, uznał, że jako członek rodziny może tak zrobić. Świadek zeznał,

że do złożenia podpisu doszło w Urzędzie Gminy w Ł.. Gdy Z. W. powrócił do kraju natychmiast poinformował go o tym fakcie. Świadek M. S. (2) zeznała, że zgoda Z. W. na wejście na teren nieruchomości była związana jedynie

z podjęciem prac na jego działce przez pracownika zakładu energetycznego związanych z przepięciem linii ze słupa posadowionego na działce nr (...) do nowego słupa posadowionego na działce stanowiącej własność gminy Ł.. (...) oświadczenia kilkakrotnie przez pracowników urzędu był dostarczany do miejsca zamieszkania Z. W., jednak nie

można było go zastać. W tym czasie M. S. (2) w Urzędzie spotkała M. K., o którym wiedziała, że jest spokrewniony ze Z. W.. W związku z czym wraz z A. B. (2) wytłumaczyli M. K., na czym polega problem i na czym miały polegać prace

wymagające czasowego wejścia na działkę Z. W.. Jak zeznała M. S. (2) M. K. zobowiązał się wytłumaczyć wszystko (...), po czym po kilku dniach ponownie przyszedł do (...) przynosząc ze sobą podpisane oświadczenie. Oświadczenie to M.

S. (2) dołączyła do dokumentacji związanej z inwestycją. M. S. (2) zaprzeczyła, jakoby ona lub A. B. (1) nakłaniali M. K. do złożenia podpisu w imieniu Z. W., także aby oświadczenie to M. K. podpisał w ich obecności. Świadek wskazała,

że dopiero po dwóch latach, w trakcie przesłuchania dowiedziała się, że podpis na oświadczeniu złożył M. K.. Świadek A. B. (1) wskazał, iż w Urzędzie Gminy w Ł. jest od wielu lat taka praktyka, że treść oświadczenia wypisuje się w

urzędzie, natomiast osoba, której zgoda dotyczy składa jedynie swój podpis. Odnośnie oświadczenia Z. W., świadek zeznał, iż jeden z pracowników urzędu miał dostarczyć stosowne oświadczenie do miejsca zamieszkania Z. W., jednak

nie mógł go zastać w domu, a jego najbliższa rodzina nie chciała odebrać druku oświadczenia. Wówczas w innej sprawie w Urzędzie Gminy pojawił się M. K., który został poinformowany o kłopotach związanych ze skontaktowaniem

się ze Z. W. oraz tego skutkami postaci problemów z realizacją inwestycji. A. B. (1) zeznał, że M. K. zobowiązał się wówczas zabrać oświadczenie i wytłumaczyć swojemu wujowi – Z. W., na czym polega problem i zakres prac, jakie

będą wykonywane na jego działce. Świadek podał, że M. K. zabrał druk oświadczenia ze sobą, a po kilku dniach dostarczył podpisane oświadczenie. A. B. (1) podkreślił, że M. K. na pewno nie podpisał go u niego w gabinecie,

a także kategorycznie zaprzeczył, aby nakłaniał M. K. do złożenia podpisu na wskazanym oświadczeniu. Organ prowadzący śledztwo ustalił ponadto, że Z. W. nie występował z żadnymi roszczeniami finansowymi wobec Gminy Ł.

związanymi z wejściem na jego działkę nr (...) przy realizacji inwestycji O. 2012. W toku postępowania nie przesłuchano pokrzywdzonego Z. W., który dwukrotnie stawiał się na przesłuchanie w stanie nietrzeźwości.

Przestępstwo opisane w art. 231 k.k. należy do grupy przestępstw służbowych związanych z nadużyciem władzy i działaniem na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Działanie sprawcy, polegające na przekroczeniu

uprawnień lub niedopełnieniu obowiązków, musi stwarzać zagrożenie dla jakiegokolwiek dobra ze sfery życia publicznego lub prywatnego. Ustalenie przekroczenia uprawnień związanych z daną funkcją publiczną wymaga nie tylko stwierdzenia, że dokonana przez funkcjonariusza publicznego czynność leży poza zakresem jego uprawnień, musi ona bowiem pozostawać w związku formalnym lub merytorycznym z jego działalnością, w granicach w których zawarte są jego uprawnienia. Sprawcą opisywanego przestępstwa może być tylko funkcjonariusz publiczny wskazany w art. 115 § 3 kk. Jest to więc przestępstwo indywidualne właściwe, do którego znamion należy przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków wynikających z przepisów określających ich zakres w związku z zajmowanym stanowiskiem lub pełnioną funkcją (przepisy ustawy i rozporządzenia wykonawcze, w tym regulaminy, statuty), a także z istoty zajmowanego stanowiska lub pełnionej funkcji. Z przekroczeniem uprawnień mamy do czynienia przede wszystkim wtedy, gdy funkcjonariusz publiczny podejmuje czynność wykraczającą poza jego uprawnienia służbowe (np. decyzję pozostającą w kompetencji kierownika organu lub urzędu). Przekroczeniem uprawnień jest również czynność mieszcząca się wprawdzie w zakresie uprawnień funkcjonariusza, ale do podjęcia której nie było podstawy faktycznej lub prawnej; jest nim także wykonanie czynności, które stanowiło wyraźne nadużycie tych uprawnień (jako przykłady można wskazać: wydanie pozwolenia na prowadzenie pojazdów przez nieupoważnionego urzędnika; dokonanie przeszukania bez podstawy faktycznej i prawnej; stosowanie szykan lub groźby bezprawnej wobec osoby, u której dokonywane jest przeszukanie). Źródłem przypisanych mu uprawnień i obowiązków są przepisy ogólne odnoszące się do danego mu zakresu działania, a także zbiory przepisów szczególnych regulujących funkcjonowanie poszczególnych rodzajów służb. Na podstawie art. 18 § 2 k.k. odpowiada za podżeganie, kto chcąc, aby inna osoba dokonała czyn zabroniony nakłaniała ją do tego. Podżeganie polega na nakłanianiu innej osoby do popełnienia czynu zabronionego. Możliwe jest tylko w zamiarze bezpośrednim. Może polegać na jakimkolwiek oddziaływaniu na inną osobę, mającym wzbudzić w niej zamiar popełnienia czynu zabronionego. Podżeganie zawsze przybiera postać działania. Podżeganie może polegać nie tylko na wzbudzeniu u innej osoby zamiaru popełnienia przestępstwa, ale może także zmierzać do utwierdzenia innej osoby w zamiarze popełnienia przestępstwa, wcześniej przez tę osobę powziętym. Podżeganie musi być zindywidualizowane, co do określonej osoby lub osób. Podżeganie jest dokonane wtedy, kiedy podżegaczowi uda się wzbudzić w sprawcy zamiar popełnienia przestępstwa, natomiast usiłowanie jest wtedy, kiedy bezpośrednio zmierza do wzbudzenia takiego zamiaru, jednak nie udaje mu się to.

W tej konkretnej sprawie pełnomocnik pokrzywdzonego wskazuje na konkretne osoby, które miała dopuścić się popełnienia czynu zabronionego, ale jego ocena zachowania pracowników Urzędu Gminy w Ł. jest dowolna i oparta na subiektywnych odczuciach, które nie znajdują potwierdzenia w ustalonym stanie faktycznym sprawy oraz przede wszystkim materiale dowodowym. Wręcz przeciwnie świadek M. K. kategorycznie wskazywał, że nikt z urzędników ani nie nakłaniał go do podpisania przedmiotowego oświadczenia, ani niczym nie zmuszał, ani w żaden inny sposób nie wymuszał na nim tej czynności. M. K. zeznał, że sam dobrowolnie podpisał owo oświadczenie (postępowanie przeciwko M. K. zostało umorzone w dniu 4 czerwca 2013r. wobec uznania, że czyn nie stanowi przestępstwa z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości). Niewątpliwym jest wprawdzie, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze sprzecznością w zeznaniach świadków, albowiem M. K. podał, że przedmiotowe oświadczenie zostało przez niego podpisane w Urzędzie Gminy w Ł. w obecności pracowników tego (...), natomiast M. S. (2) i A. B. (1) zgodnie podali, iż M. K. oświadczenie to zabrał ze sobą do domu (w przekonaniu urzędników celem przekazania do podpisania Z. W.), a po kilku dniach przyniósł je do (...) już podpisane. Pracownicy (...) o fakcie złożenia podpisu nie przez Z. W., a przez M. K. dowiedzieli się dopiero w trakcie postępowania. W tym miejscu, po wnikliwej analizie akt sprawy, a przede wszystkim zeznań świadków, wskazać należy, iż nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem pełnomocnika Z. W., że nie budzi wątpliwości fakt sfalszowania przedmiotowego dokumentu dokonano w obecności, bądź za wiedzą funkcjonariuszy publicznych. Przeciwnie, Sąd zgadza się w tej kwestii ze stanowiskiem Prokuratora, iż powyższych wątpliwości nie sposób rozwiązać, albowiem brak jest jakichkolwiek dowodów obiektywnych, które pozwoliłyby na weryfikację w zakresie prawdziwości twierdzeń czy to M. K., czy też M. S. (2), bądź A. B. (1). Tym samym Sąd podziela zdanie Prokuratora, że brak jest jednoznacznych dowodów, które wskazywałyby, że istotnie urzędnicy przekroczyli swoje uprawnienia, przy jednoczesnym braku istnienia dowodów przeciwnych. Ponadto skarżąca nie

wskazuje żadnych czynności, czy też dowodów, które mogłyby być a nie zostały w trakcie postępowania wykonane, a mogących rozwiać powyższe wątpliwości.

Nie sposób zgodzić się również, ze stanowiskiem pełnomocnika Z. W., że „nie budzi wątpliwości, iż dokonano zaniechania wycofania niniejszego sfalszowanego dokumentu z obrotu prawnego pomimo powzięcia o fakcie tym wiedzy”. Przede wszystkim wskazać, należy, iż o nieprawdziwości złożonego na oświadczeniu podpisu, urzędnicy dowiedzieli się dopiero w trakcie postępowania to jest w 2013r. (z kolei inwestycją przeprowadzona została w 2011r.). Ponadto przedmiotowe oświadczenie zostało uznane w sprawie sygn. (...)za dowód rzeczowy, a następnie postanowieniem Sądu Rejonowego wD.z dnia

10 września 2013r. sygn. akt(...)na wniosek Prokuratury Rejonowej

w D.orzeczono jego przepadek. W związku z czym bezpodstawne jest twierdzenie skarżącej, iż brak jest jakiegokolwiek działania w kierunku wyeliminowania z obrotu prawnego przedmiotu przestępstwa.

Odnośnie zarzutu uniemożliwienia pełnomocnikowi Z. W. udziału w postępowaniu, Sąd po wnikliwej analizie akt sprawy, nie znalazł w tej kwestii nieprawidłowości ze strony organu prowadzącego postępowanie. Skarżąca nie wskazała w zażaleniu żadnych konkretnych czynności, do których nie została dopuszczona lub, o których nie została poinformowana. Pełnomocnik Z. W. wskazuje, iż działanie organu prowadzącego postępowanie „niewątpliwie spowodowało uniemożliwienie złożenia stosownych twierdzeń i wniosków dowodowych mających na celu ewentualne zmodyfikowanie, bądź uzupełnienie treści zawiadomienia”. Jednocześnie skarżąca nie wskazuje tychże twierdzeń i wniosków dowodowych, których przedstawienia została w trakcie postępowania pozbawiona, a które winny być przeprowadzone w sprawie i miałyby znaczenie na rozstrzygnięcie.

W ocenie Sądu, w toku czynności podjętych przez Prokuratora nie dopuszczono się żadnych błędów, konsekwencją, których mogłoby być uchylenie zaskarżonego postanowienia. Zdaniem Sądu, przychylając się w tym względzie do stanowiska Prokuratury Rejonowej w D. iż w toku przeprowadzonych w sprawie czynności zebrano wystarczający materiał dowodowy uzasadniający umorzenie śledztwa i przyjęcie, iż odnośnie przedmiotowego czynu z art. 231 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. brak jest danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa, nie stwierdzono, bowiem by urzędnicy Urzędu Gminy w Ł.przekroczyli swoje uprawnienia wynikające

z obowiązujących przepisów prawa, czy też nie dopełnili obowiązków wynikających z tych przepisów, postanowiono jak na wstępie.

(...)

(...)